

Sygnatura akt VIII C 93/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 maja 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Magdalena Badyłak

po rozpoznaniu w dniu 4 maja 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w M. (...)

przeciwko M. S.

o zapłatę 3.674,99 zł

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 93/21

UZASADNIENIE

W dniu 12 stycznia 2021 roku powód (...) z siedzibą na (...), reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu M. S. powództwo o zapłatę kwoty 3.674,99 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie od dnia 30 listopada 2019 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozewm wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwanego kwoty z tytułu zawartej w dniu 30 października 2019 roku z pierwotnym wierzycielem umowy pożyczki refinansującej nr (...). Umowa ta została zawarta drogą elektroniczną, przy czym pozwany już wcześniej założył profil klienta na portalu internetowym pożyczkodawcy oraz dokonał weryfikacji swojej tożsamości poprzez skorzystanie z usługi (...). Pozwany nie spłacił zobowiązania, którego wymagalność przypadła na dzień 30 listopada 2019 roku. Następnie w dniu 17 lutego 2020 roku pierwotny wierzyciel zbył wierzytelność względem pozwanego na rzecz powoda. Na dochodzoną kwotę składa się kapitał pożyczki. **(pozew k. 5-7)**

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował roszczenie co do zasady i co do wysokości, nadto podniósł zarzut braku legitymacji czynnej.

W uzasadnieniu podniósł, że powód nie wykazał, iż pierwotnemu wierzycielowi przysługiwała wierzytelność wobec pozwanego, którą wierzyciel ten był w stanie rozporządzać. Zdaniem pozwanego powód nie wykazał, że pozwany złożył wniosek o pożyczkę i dokonał rejestracji w systemie pożyczkodawcy. Wskazał, że nie otrzymał żadnych dokumentów pożyczkowych ani te nie akceptował warunków pożyczki. **(odpowiedź na pozew k. 76-79)**

Na rozprawie w dniu 4 maja 2021 roku nikt się nie stawił, pełnomocnicy stron zostali prawidłowo zawiadomieni o terminie rozprawy. **(protokół rozprawy k. 88)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 października 2019 roku (...) Sp. z o.o. w W. sporządził ramową umowę pożyczki nr (...), w treści jako pożyczkobiorcę wskazując pozwanego M. S.. Zgodnie z umową w celu zawarcia umowy za pośrednictwem strony internetowej oraz udzielenia pożyczki pożyczkobiorca zobowiązany był dokonać rejestracji i utworzyć profil klienta na stronie internetowej. Umowa ta zapisana była na koncie pożyczkobiorcy. Po dokonaniu rejestracji klient dokonywał potwierdzenia swojej tożsamości za pomocą opłaty weryfikacyjnej 0,01 zł, którą należało uiścić na nr konta bankowego operatora (...) Sp. o.o) lub pożyczkodawcy lub potwierdzić swoją tożsamość przez usługę (...). Zgodnie z postanowieniami umowy ramowej, pożyczkodawca udzielał pożyczkobiorcy kolejnych pożyczek każdorazowo na podstawie odrębnych umów zawieranych przez strony na odległość. Pożyczkobiorca nie mógł w tym samym czasie korzystać z więcej niż jednej pożyczki.

W dniu 30 października 2019 roku (...) Sp. z o.o. w W. sporządził umowę pożyczki nr (...), w treści której jako pożyczkobiorcę wskazał pozwanego M. S.. Umowa opiewała na kwotę 3.674,99 zł z terminem spłaty do 29 listopada 2019 roku. Na gruncie umowy została naliczona prowizja w wysokości 760,39 zł, która została uiszczona w dniu 29 października 2019 roku. Zgodnie z dyspozycją pożyczkobiorcy kwota pożyczki miała zostać przekazana na rachunek bankowy pośrednika (...) Sp. o.o.) w celu całkowitej spłaty pożyczki nr (...) udzielonej przez (...) Sp. z o.o. w W.. Umowa ta została zawarta przez pośrednika (...) Sp. o.o. z siedzibą w W.. Realizacja kwoty pożyczki miała nastąpić nie później niż w terminie 1 dnia roboczego od daty zawarcia umowy. Integralną częścią umowy stanowiła ramowa umowa pożyczki nr (...).

(ramowa umowa pożyczki z załącznikami k. 54-62, umowa pożyczki k. 52-53, formularz informacyjny k. 48-51, wydruk z rachunku bankowego k. 63-63v., k. 64-64v.)

W dniu 17 lutego 2020 roku (...) Sp. z o.o. w W. zawarł z powodem umowę o przelew wierzytelności wynikających z tytułu umów pożyczek, m.in. wobec dłużnika M. S..

W załączniku do umowy sprzedaży wierzytelności, o której mowa wyżej, wskazano, że wysokość zobowiązania dłużnika wynosi łącznie 3.763,82 zł.

Zarówno umowa ramowa, jak i wykaz wierzytelności, zostały podpisane przez osoby uprawnione do działania w imieniu cedenta i cesjonariusza.

(umowa przelewu wierzytelności wraz z załącznikami k. 22-28, k. 30, wykaz wierzytelności k. 29)

Pismem z dnia 25 marca 2020 roku powód zawiadomił pozwanego o przelewie wierzytelności i wezwał do zapłaty kwoty 3.839,26 zł w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

(pismo z potwierdzeniem nadania k. 65-66)

Do dnia wyrokowania pozwany nie spłacił zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest niezasadne.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu braku legitymacji czynnej powoda. Zarzut ten okazał się niezasadny. W ocenie Sądu zaferowany przez stronę powodową materiał dowodowy jest wystarczający do wykazania, iż nabyła ona ze skutkiem prawnym wierzytelność opisaną, jako przysługującą wobec pozwanego z tytułu umowy pożyczki z dnia 30 października 2019 roku. Powód złożył do akt sprawy umowę przelewu wierzytelności z załącznikami oraz wykaz wierzytelności dotyczący pozwanego. Przedłożone dokumenty zostały podpisane przez strony umowy cesji, przy czym powód wykazał – poprzez złożenie stosownych dokumentów – umocowanie osób podpisanych pod umową do jej zawarcia, wobec czego brak jest podstaw do kwestionowania ich prawdziwości. Oczywiście jest przy tym, że wykaz wierzytelności nie został złożony w formie kompletnej, a jedynie skróconej, tj. pozwalającej na weryfikację konkretnej wierzytelności (tu: przysługującej wobec pozwanej), co jednak nie umniejsza jego mocy dowodowej. Nie może budzić wątpliwości, że na potrzeby przedmiotowego procesu koniecznym było jedynie wykazanie, iż umowa cesji przenosiła tę konkretną wierzytelność stanowiącą źródło żądania powoda. W konsekwencji zbędnym było przedłożenie całości wykazu, zwłaszcza, że pozostałe wierzytelności musiałyby zostać zanonimizowane. Odnośnie zaś przedłożonego dokumentu oczywistym pozostaje, że dla jego waloru dowodowego nie ma znaczenia sposób jego anonimizacji w zakresie innych wierzytelności (w przedmiotowej sprawie wierzytelności te zostały „wykasowane”), istotnym jest bowiem, że dokument ten został sygnowany parafą przez osoby zawierające umowę cesji, co zdaniem Sądu jest wystarczające do stwierdzenia jego autentyczności. Kontynuując rozważania w zakresie omawianego zarzutu podkreślenia wymaga także, iż wierzytelność objęta pakietem została w odpowiedni sposób oznaczona, co pozwala na jej pełną identyfikację. Godzi się przypomnieć, że zgodnie z dyspozycją art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. Jest to jedynie zmiana podmiotowa stosunku zobowiązaniowego. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy przelewu, wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami. Wyjaśnić wreszcie należy, że ewentualny brak zawiadomienia dłużnika o dokonanej cesji w żaden sposób nie wpływa na jej skutki prawne. Brak zawiadomienia może wywrzeć wyłącznie takie konsekwencje, że spełnienie świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela ma skutek względem nabywcy, chyba że w chwili spełnienia świadczenia dłużnik wiedział o przelewie, o czym przesądza treść art. 512 k.c. Całość powyższych rozważań prowadzi do wniosku, iż strona powodowa wykazała swoją legitymację procesową.

W dalszej kolejności przypomnieć należy, iż w myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia powód powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się

oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczka została udzielona. W niniejszej sprawie fakt udzielenia pozwanemu pożyczki nie został przez powoda udowodniony. Wprawdzie powód załączył w poczet materiału dowodowego umowę pożyczki refinansującej i umowę pożyczki ramowej wraz z wnioskiem o pożyczkę, jednakże brak jest dowodu na to, że pożyczkodawca wykonał swoje zobowiązanie umowne. Przypomnienia wymaga, iż w myśl postanowień umowy refinansującej z dnia 30 października 2019 roku, kwota pożyczki miała zostać przelana w terminie 1 dnia na rachunek bankowy należący do (...) Sp. z o.o. celem spłaty zobowiązania względem (...) z tytułu umowy nr (...). Skoro tak, to powinnością powoda było wykazanie (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że środki pieniężne faktycznie zostały przekazane zgodnie z dyspozycją pożyczkobiorcy – pozwanego. Irrelevantne znaczenie ma przy tym okoliczność, że zarówno (...), jak i (...), korzystali z pomocy tego samego pośrednika kredytowego, niewątpliwie bowiem podmiot ten miał obowiązek rozliczenia się z poszczególnymi pożyczkodawcami z otrzymanych od pożyczkobiorcy kwot. Przelew za pośrednictwem C. na rachunek bankowy podmiotu trzeciego kwoty pożyczki, stanowi konkretną czynność, która winna zostać w sprawie w odpowiedni sposób udowodniona. W aktach sprawy znajduje się wprawdzie potwierdzenie przelewu kwoty zobowiązania, jednakże potwierdzenie to jest opatrzone datą 21 kwietnia 2020 roku, zaś, jak już wspomniano, umowa miała zostać zawarta w dniu 30 października 2019 roku. Dodatkowo powód nie przedstawił żadnych dowodów na to, że (...) był pierwotnym wierzycielem, w szczególności nie przedłożył umowy pożyczki (...), nadto nie wykazał, iż rzekome zobowiązanie wynikające z tytułu umowy pożyczki (...) podlegało spłacie.

W odniesieniu do potwierdzenia uiszczenia przelewu prowizji za refinansowanie, zaznaczyć należy, że w tytule przelewu brak jest oznaczenia jakiego zobowiązania prowizja ta dotyczy. Nadto, z uwagi na brak w aktach sprawy numeru rachunku bankowego pozwanego nie można zweryfikować, czy przelew ten dokonał pozwany ze swojego konta.

Oczywiste jest przy tym, że dowodu na spłatę zobowiązania przez pożyczkodawcę refinansującego nie może stanowić przesłana pożyczkobiorcy przez extraportfel.pl informacja o aktualnym terminie spłaty i kwocie do zwrotu (k. 47). Skoro powód nie wykazał, że umowa z dnia 30 października 2019 roku została wykonana przez pożyczkodawcę, po stronie pozwanej nie powstał obowiązek udowodnienia, iż spłaciła zaciągnięte zobowiązanie, co musi prowadzić do oddalenia powództwa.

Niezależnie od poczynionych wyżej rozważań, w ocenie Sądu wątpliwości budzi w ogóle, czy M. S. był klientem czy to (...), czy też (...). Zgodnie z twierdzeniami powoda, pozwany przed zawarciem pierwszej umowy pożyczki miał utworzyć profil klienta na stronie internetowej pośrednika kredytodawcy. Następnie tożsamość pozwanego miała zostać potwierdzona poprzez usługę (...), polegającą na zalogowaniu się pożyczkobiorcy do rachunku bankowego prowadzonego w systemie bankowości elektronicznej, potwierdzając tym samym swoją tożsamość oraz wolę zawarcia umowy. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego implikuje jednoznaczny wniosek, iż brak jest dowodów na to, iż pozwany dokonał wyżej wymienionych czynności, ergo brak jest przesłanek do przyjęcia, iż pozwany był stroną załączonych przez stronę przeciwną umów pożyczek. Zaoferowane przez powoda dowody z dokumentów dowodzą li tylko tego, że zostały sporządzone dwie umowy zawierająca dane pozwanego (nie wiadomo przez kogo i w jakich okolicznościach podane), a następnie z nieokreślonego numeru rachunku bankowego, oznaczonego jako należący do pozwanego, przelano w dniu 29 października 2019 roku kwotę 760,39 zł. Dowodu na powyższe okoliczności nie stanowi załączony do pozwu wydruk zatytułowany „Wniosek o pożyczkę w extraportfel.pl”, który może zostać potraktowany, co najwyżej wyłącznie w kategoriach dokumentu prywatnego. Przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania.

Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. Zdaniem Sądu już w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10.07.2003 r., I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389). Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania, iż umowa pożyczki z dnia 30 października 2019 roku została wykonana, a pozwany był jej stroną, istniała niewątpliwie już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwany ma obowiązek zapłaty na jego rzecz kwoty dochodzonej pozwem, co musiało skutkować oddaleniem powództwa w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Strona pozwana wygrała proces w całości, a zatem należy się jej od powoda zwrot kosztów procesu w wysokości 917 zł, na którą złożyły się koszty zastępstwa radcowskiego w stawce minimalnej oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.